

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA.

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WTOREK, $\frac{7}{19}$ PAŹDZIERNIKA.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gaset Petersburskiego Pocztamtą, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjnem; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rosyjskiej poczcie a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w księgarni Gräfe Roczna, 45 rubli assygn. Półroczna, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 53 rubli assygn. Półroczna, 28 rub. ass.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{6}{18}$ Października.

Reskrypt CESARSKI z d. 25 Września 1841.

Panie Jenerale-adjutancie hrabio Stroganow 2.

«W ciągu zarządu Waszego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych widziałem ze szczególnym zadowoleniem nowe dowody tej gorliwej dąжноsci, która odznaczała was zawsze w pełnieniu ważnych obowiązków na was wkładanych. Teraz, stosownie do żądania waszego uwolniwszy was od zarządu tém Ministerstwem, Ja uznaję za słuszne oświadczyć wam zupełną wdzięczność Moją za niezamordowane prace, któremi odznaczała się znakomicie czynna i pożyteczna służba wasza.»

— W Gazecie Policji Petersburskiej umieszczony jest rozkaz dzienny P. Oberpolicmejstera, w którym wyrażono co następuje: «N. CESARZ Jmć podczas bytności Swojej w Stolicy od 7 godziny wieczorem 30 Września, do 2 po południu 1 Października, przy dziennym raporcie Sobie oddanym raczył oświadczyć Swoje MONARSZE zadowolenie za znalezionej w Stolicy doskonałej porządek, ochędowstwo, cichość i spokojność na ulicach, po których N. PAN przejeżdżał i przechodził późno wieczorem i we dnie bardzo rano. J. C. Mość raczył też zwrócić uwagę i uznać za nader pożyteczne środki ostrożności przedsiębrane przez policją dla oświecania szczególnymi latarniami miejsc, po których rzejazd byłby niebezpieczny z powodu naprawy bruku, podziemnych rynsztoków i mostów.»

— Przybył tu 3 b. m. z Taurogień nadzwyczajny poseł i Minister Pełnomocny Rossyjski przy Porcie Ottomańskiej Radzca Tajny *Butieniew*.

Dziennik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ogłosił co następuje.

Podług potwierdzonego przez N. PANA 13o Lut. 1830 r. projektu o korpusach gubernijalnych, gubernije Wileńska, Mińska, Grodzieńska i obwód Białostocki przyłączone zostały do Połockiego kadeckiego korpusu, razem z gubernijami Witebską, Mohylewską i Smoleńską. Korpus ten otworzony został dla 400 etatowych kadetów, w celu przyjmowania do tego kompletu takiej liczby dzieci szlachty z każdej gubernii, jaka wypada, w miarę procentów, od ofiarowanego przez nią kapitału. W roku terażniejszym, na nadzwyczajnych zgromadzeniach szlachty gubernij Wileńskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej i obwodu Białostockiego stanęły jednogłośne uchwały o założeniu osobnego dla nich korpusu, mającego się otworzyć, podług woli N. CESARZA, w Brześciu Litewskim. Na utrzymanie w nim 313 kadetów summa ofiarowana 58,914 r. 48 kop. sr., ma wpływać corocznie z własnych dóchodów obywateli, podług wyliczenia posiadanych dusz popisowych, licząc na każdą po 6 kop. sr. Do tej summy wchodzi ofiary: od szlachty gubernii Wileńskiej 21,792 r. 90 kop., Mińskiej 20,581 r. 20 kop., Grodzieńskiej 14,611 r. 86 k. i Białostockiego obwodu 1,928 r. 52 k.; kosztem pierwszej z tych gubernij ma się utrzymywać 117, drugiej 111, trzeciej 75, a ostatniej 10 kadetów. Szlachta gubernii Mińskiej przyłączyła prócz tego do powyższej swojej ofiary i procenta od kapitału 36,724 r. 30 k. sr., złożonego przedtem na utrzymanie 8 kadetów w korpusie Połockim, po przejściu których do nowego zakładu, będzie się w nim wychowywało na koscie szlachty Mińskiej w ogóle 119 młodzi.

2 Kwietnia Minister Wojny uwiadomił, że po najpoważniejszym doniesieniu o tych uchwałach na utrzymanie zamierzanego w Brześciu kadeckiego korpusu, N. CESARZ oświadczywszy osobnemi listami swoje Monarsze zadowolenie szlachcie tych gubernij i obwodu, Najlaskawiej rozkazał przychylić się także do prośby szlachty, aby korpus ten, na pamiątkę gotującego się szluby J. C. W. NASTĘPCY CESARZEWICZA, nazywał się Alexandrowskim Brzeskim kadeckim korpusem. Zarazem, stosownie do przełożenia szlachty Wileńskiej i Mińskiej gubernij i obwodu Białostockiego, wyszedł rozkaz N. PANA:

1. «Ofiarowaną dawniej przez szlachtę Mińskiej gubernii sumę 36,724 r. sr. z której procentów utrzymuje się teraz w korpusie Połockim 8 kadetów, po skończeniu przez nich kursu dołączyć także do kapitału Alexandrowskiego Brzeskiego kadeckiego korpusu.»

2. «Zaprzestać płacy rocznej 7,150 r. ass. wnoszonej przez szlachtę Wileńskiej gubernii na utrzymanie w Połockim korpusie 10 kadetów, po skończeniu przez nich kursu nauk w tym zakładzie.»

3. «Cofnąć akt uchwalony w 1838 r. przez szlachtę obwodu Białostockiego o ofiarze rocznej na korpus Połocki po 2,000 r. ass.»

— Podług zdania sprawy o stanie domów Podrzutków w r. 1840 pod wiedzą Petersburskiej Rady Opiekuńczej było wychowanców 23,698, a na rok 1841 zostało 18,784. Na wsiach zostało 13,686. Obrót kapitałów ogólny wynosił w 1840 r. 111,898,489 r. Roczny obrót gotowizny 34,596,241 r. w ciągu roku wniesiono kapitałów 21,159,747 r., zwrócono 24,806,348 r., wypożyczono 8,255,841 r. odebrano pożyczek 12,588,650 r.

Pod wiedzą Moskiewskiej Rady Opiekuńczej było wychowanców 36,586, a na rok 1841 zostało 29,027. Na wsiach zostało 25,107. Obrót kapitałów ogólny wynosił w 1840 r. 175,319,288 r. Roczny obrót gotowizny 47,132,999 r. w ciągu roku wniesiono kapitałów 33,409,356 r. zwrócono 40,391,056 r. wypożyczono 5,135,352 r. odebrano pożyczek 12,479,994 r.

— Na Alexandrowskiej fabryce kart w r. 1840 wyrobiono 197,061 tuzinów talij kart. Przedano, oprócz gubernij Syberyjskich, zkad jeszcze rachunki nie są nadesłane, 153,539 tuzinów 11 talij, za sumę 592,852 r. 8 kop. sr.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn, 2 Października. Magrabia Lisboa przedstawiony był Królowej w charakterze Posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Brezylskiego.

— Gazety twierdzą że na miejsce lorda Ponsonby mianowany będzie posłem w Konstantynopolu sir Stratford Canning. Inne znowu gazety zapowiadają że Wielkorsządcą Indyj Wschodnich miannowany ma być lord Stuart

de Rothesay, a dowodzącą naczelnym sił morskich na Morru śródziemnym sir Edward Owen. Lord Heytesbury i sir Edward Vaughan mają być też powołani na ważne dyplomatyczne posady.

— Nowy Wielkorsządcza prowincyj północno-amerykańskich sir Ch. Bagot odpłynie 10 b. m. do miejsca swego przeznaczenia.

— Średnia tygodniowa cena pszenicy ustanowiona została w przeszły Piątek 70 szylingów 10, denarów za kwarter; cło zaś przywozowe 10 szyl. 8 den.

— Ministerstwo whigów w ciągu zostawania u steru Rządu mianowało 89 parów; z tych za Rządu lorda Grey 38, a za lorda Melbourne 51.

— Zawsze jeszcze w portach naszych panuje wielka czynność i uzbraja się wielka liczba okrętów, mianowicie parowych.

— W skutku uwag uczynionych w Parlamencie przez sira Ch. Napier i innych członków opozycji o złym stanie strzelb i innych broni wojska lądowego i morskiego, inspektor jeneralny artylleryi pólkownik Peel udał się do arsenału i po obejrzeniu broni wydał rozkazy względem ulepszenia jej fabrykacyi.

Paryż 2 Października. Sprawa notaryusza Lehon, który zostawił jak wiadomo deficit od 8 milionów franków wkrótce da się załatwić w sposób zaspokajający za pośrednictwem brata jego posła Belgijskiego w Paryżu i sam winowajca wypuszczony zostanie na wolność.

— Wyrokiem z d. 18 Września Izba Oskarżeń trybunału Królewskiego w Riom, oddała pod sąd kryminalny Puy-de-Dome P. Aigueperse, redaktora Gazety d'Auvergne z trojakiem obwinieniem: 1.) Pobudzania do nieposłuszeństwa prawu; 2.) pobudzania do nienawiści i wzdardy Rządu; 3.) nieuszanowania ku prawu przez dowodzenie że nakazany popis był nieprawym.

— Donoszą z Madrytu co następuje: «Teraz wiadomy już jest przedmiot missyi P. Hoyos. Odwoził on do Francyi Infantowi Don Francisco a Paulo summy pieniężne i papiery potrzebne do jego powrotu do Hiszpanii. Infant nie pojedzie na Madryt. Zamek Alcazar w Sewilli przeznaczony jest na jego mieszkanie. Statek parowy *Izabella II* odwiezie Xięcia do miejsca przeznaczenia. Nie sądzą iżby zamiary związków małżeńskich jednego z synów infanta były powodem do jego powrotu do ojczyzny.

HISZPANIJA. W Walencji zaszły ważne zatargi między wojskiem liniowym i gwardyą narodową; niecierpliwie oczekują ztamtąd szczegółowych wiadomości. Po innych punktach jakoto w Pontavedra, Kadyxie i Walladolid lękano się podobnych wypadków.

Wiedeń. Cesarz Jmć przedłużył przywilej banku, z pewnemi modyfikacyami, mającemi za cel ustanowienie pewniejszej niż dotąd kontroli nad działaniami tego zakładu. Powodem do tego było znane bankructwo domu Geymüller, którego szef był Rządzcą Banku.

Berlin 8 Października. Gazeta Stanu ogłasza urzędowie o dymisji udzielonej baronowi von Werther od urzędu ministra Spraw zagranicznych, i o mianowania nań hrabi de Maltzau.

— W roku 1640 Berlin nie liczył nad 6000 mieszkańców; za panowania Fryderyka W. ludność wraz z wojskiem wynosiła 145,000; w roku 1841 Berlin liczył 250,000 ludzi.

Rzym. Kardynał Macchi, legat prowincyi Bolonii, mianowany został Prefektem trybunału Sprawiedliwości, kardynał Polidori Prefektem kongregacyi Koncilium, kardynał Spinola Prezes kongregacyi rewizyi mianowany legatem w Bolonii, kardynał Brignole Prezesem kongregacyi rewizyi.

— 23 Września w rannej porze piorun uderzył w kolumnę Antonina, lecz nie zrzucił żadnego uszkodzenia.

Stany Zjednoczone. W Stanie New-Hampshire istnieje prawo, iż żona cudzoziemca, która przemieszka dwa lata w okręgu tego Stanu, a mąż się o nią nie upomni, ma prawo otrzymać rozwód. Młoda amerykanka z New-York pierwsza skorzystała w ostatnich czasach z tego szczególnego dobrodziejstwa prawa. Będąc żoną francuza, hrabi d'Hauteville i chcąc się z nim rozwieść, zamieszkała w Stanie New-Hampshire i po dwóch latach pobytu podała próbę o rozwód, który został wyrzeczony przez sądy miejscowe, z zostawieniem przy matce dziecka urodzonego z tego małżeństwa.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Lipsk 7 Października. Król Jmć Wilhelm, hrabia de Nassau, przybył dziś wieczorem do naszego miasta drogą żelazną i zaraz potem odjechał drogą żelazną.

Paryż, 7 Października. Uwięzienia z powodu zamachu Quénisset nie ustają. Już ze 400 osób zatrzymano, ale więcej jest oskarżonych o należenie do prawem nieupoważnionych towarzystw, trzej tylko są obwinieni o nastawanie na życie xiążąt — Redaktor gazety le *National* skazany został na 4 miesiące więzienia i 5,000 franków winy pieniężnej za artykuł o rozruchach w Macon — Ogłoszone zostały wyroki Trybunału poprawczego w Lille, skazujące na różne kary sprawców rozruchów w tém mieście 19 i 20 Siarpnia tego roku — W kilku gazetach znajduje się wiadomość że P. de Salvandy 10 b. m. wyjedzie do Madrytu na Posła — Piszą z Bordeaux, że J. K. W. Infant don Francisco a Paulo 5 lub 6 b. m. opuści to miasto udając się do Hiszpanii.

Londyn 5 Października. Wczora izba Niższa nie miała posiedzenia; w izbie Lordów bill o konsolidowaniu biletów Skarbu odczytany był poraz drugi a bill o przedłużeniu billu o ubogich roztrząsany był w komitecie — Wczora było posiedzenie Rady u pierwszego ministra; słyhać że przedmiotem narad było odroczenie Parlamentu — Jutro Królowa będzie prezydowała na Radzie tajnej, gdzie ma

być roztrząsana mowa Królewska na zamknięcie Parlamentu — Gazety ogłaszają za rzecz pewną mianowanie lorda Cowley posłem w Paryżu.

(*Journ. de S. P. G. P. Psz. Poln.*)

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 1 Października.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m. 38 $\frac{7}{8}$ pens.
— Amsterdam	— — — — — cens.
— Hamburg	— — — — — 34 $\frac{7}{8}$, $\frac{15}{16}$ szel.
— Paryż	— — — — — 408, 411 cent.

HISTORIA.

WIADOMOŚĆ O RĘKOPISIE TRUBNICKICH. CZĘŚĆ 2 i 3.

(Artykuł II.)

Druga część rękopisu Trubnickich zaczyna się od Str. 53 i zajmuje kart 57., czyli Str. numerowanych sto, i nienumerowanych sześć — część ta niższą jest nieco w prawdziwości historycznych opowiadań, z powodu przywiązywania się piszącego do pogadanek bajecznych, trywialnych, i mieszania takowych z historycznymi wypadkami — niemniej jest jednak ciekawą i interesującą dla tego że rzuca wiele światła na owczesne wypadki i opinie powszechniejsze, zwłaszcza iż bajki od rzeczy istotnych łatwo oddzielić — Prócz tego część tę poniżej pomieszczenie w niej kilku paskwilów na główne osoby z czasów których wypadki obejmuje — Część ta zawiera memoriał panowania Królów Augusta II, Stanisława Leszczyńskiego, Augusta III i Stanisława Augusta, najdrobiazgowiej rozwodzi się nad wojnami Szwedzkimi za Karola XII wiele opowiada spraw Cesarza Piotra Wielkiego i tym podobnych. Część ta oczyszczona z niewielu szczegółów niepotrzebnych warta jest wiedzy publicznej jako z wielu względów ciekawy materiał historyczny — kilka wyjątków z tej części które osobno Red. Tyg. przesyłam wyjaśni lepiej o jej treści.

Nakoniec część trzecia rękopisu jest prawdziwą mieszaniną wszystkiego; znajdują się tu wiersze i nazwane tak: «Konotaty dawniejszych rzeczy Polskich» oraz rozmaite pamiątki wydarzeń od Roku 1764 to jest od datty w której się kończy opowiadanie części 2ej i ciągnie się z rozmaitemi przerwami do roku terazniejszego 1841 dnia 28 Maja pod którym jedyna w całym rękopisie zrobiona w języku Rossyjskim notata o burzy z strasliwym gradem która dnia tego w Mohilowie wielkie szkody zrobiła — zresztą i ta część trzecia chociaż niższa w samym opowiadaniu i w szczegółach o jakich wzmiankuje; oczyszczona z wielu fars niepotrzebnych, i nieinteresujących, może być także drukowaną, jako przedłużenie dwóch pierwszych części aż do naszych czasów—Ogółem wszystkie trzy części rękopisu Trubnickich zajmują wypadki 315 lat jakkolwiek z znacznymi nieraz przerwami notowane, a niekiedy obejmujące same pożary i inne podobne klęski, albo też powodzenia Mohilewa, zawsze rękopis ten jest bardzo ważnym materiałem historycznym; i wdzięczność prawdziwa należy się będzie P. Zahoroskiemu jeśli go pozwoli komu ogłosić drukiem i oczekiwanemu Wydawcy który podejmie kosztą druku które zresztą sownie mogą być powrócone, niemniej też szanownej familii Trubnickich w której ten rękopis wziął swój byt i został dochowany—Obok tego zdaniem jest naszym że chociaż sami zrobiliśmy kilka wyjątków z pomienionego rękopisu, zawsze to jest szkoda jego i publiczności; najlichniesze bowiem wyimki niezdolają dostatecznie i zupełnie wysświetlić interessu tej księgi, a publiczność może się niemi niecierpliwie w pragnieniu poznania go całkowicie—dla tego więc mimo usne nasze nalegania, prosimy jeszcze publicznie P. Zahoroskiego aby nie zwlekał dłużej zrobić zadość żądaniom, z ktorými już to przez nas, już bezpośrednio do niego kilka odezwało się osób.

Erazm Izopolski, Dyakon.

Mohylów nad Dnieprem.
d. 15 Września 1841 r.

Wyjątek z Części 2ej i 3ej rękopisu Trubnickich.

Stron, 53 i 54. «Roku 1701 w Nowembrze przyciągnęło do Mohylewa, Komputowych Chorągwi dwanaście, stali gospodarzami po wszystkim mieście, a Sapieżyńskie czatami bywało podjeżdżają na Łupołow (a) y strzelali się przez Dniepr ale jeden drugiemu nie niemogli radzić, a potem złożyli potrzebę pod Bujniczami która to potrzeba alias batalia była na Mohylewskim polu d. 30 Gbra na S. Andrzej y w tey potrzebie niemało z obu stron poginęło Szlachty y wielu raniono, jednakże wiktorya została przy Kaputowych; z strony Sapieżyńskiej byli Hersztami Bildziuk

(a) Nazwisko przedmieścia po prawej stronie Dniepru.

i Jurewicz czasu tej potrzeby za Bramą Bychowską będąc y mieszczanom Mohylewskim trocha niezaszkodziło bo gdy Chorągwie wychodzili za Bramę (a każdy towarzysz miał ręcznikiem przepasane piersi) jaki taki z mieszczan ochoczy szedł przypatrzeć się—I gdy wiele ludzi skupiło się na wał tedy od strony Sapieżyńskiej zaprowadzono armatę z prawego boku y tak nakierowano aby wciąż na ludzi na wale stojących uderzyć z armaty która była nabita kulą z łańcuchem y tak gdy uderzono za Bożą pomocą poniżył na pół łokcia y tak kula z łańcuchem poszła w wał, a jeśli by powyszył byłaby znaczna porażka w ludziach.

Str. 67. «Ten Mazepa czasu transakcji Szwedzkiej był bez nogi y już go na nosiłkach noszono, bo miał w nodze Robaka Wilka, który po dwie kurcze na dzień pieczone zjadał, a jeśli by tego robaka kto zabił, tedy tegoż momentu wrazy Mazepa zmarł.»

Latopisiec opisywał wzięcie Bychowa przez Rossjan 1707 r. i uwięzienie naczelnika partii Sapieżyńskiej niejakiego Sinckiego z bratem, ktorých wieziono przez Mohylów na Syberją: dodaje na Str. 104 «Czasu obiadu Sinicki starszy przysłał swego pokojowego do Magistratu aby z Miasta onemu kupiono czapkę do spazia w nocy, Magister kupiwszy dla onego czapkę chędogą, a pamiętając na te przysłowie że kiedy Pana wieszac wiodą kłaniają się onemu aby snąć urwawszy się z szubienice niepomścił się (gdyż ci Sinicy barzo byli ciężkie na miasto, miasto trapił y do ubóstwa przywiedli, srodze exekwowali) włożyli w tę czapkę pieniędzy złotych dwieście kopiejkami y odesłali szafarzami ale sam Magister dla oddania weneraceji nieposzedł: obawiając się aby Moskwie w suspicią niepopadł.»

Po Str. 150 ciąg notat przerywa się a chociaż następna str. oznaczona liczbą 151, niemniej brak kilku kart jest widoczny.

Z Części 3ej «Roku 1780 Mca Maja 24 dnia o godzinie 11 rano Nayiasniejsza Imperatorowa Katarzyna II uszczęśliwiła przybyciem Miasto Mohylów — po przybyciu do miasta pojechała do Katedralnej Spaskiej Cerkwi (na Liturgia) będąc spotkana od Jw. Biskupa Jerzego Koniskiego z całym duchowieństwem y witana mową — przed przybyciem Nayiasniejszey Imperatorowej, za dwa dni przybył do Mohylewa Nayiasniejszey Imperator Rzymski Józef II pod Jmieniem Graffa Falkensteyna, na pamiątkę widzenia się z sobą Ci Monarchowie w Mohylewie założyli fundament własnymi rękami na Cerkiew pod Jmieniem S. Józeffa przy Cerkwi dolnie—Woskreszeńskiej — Monarchowie rezydowali w Mohylewie do 30 Maja, którego dnia po obiedzie wyiechali do Petersburga.» —

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Октября 6-го 1841. П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.